

# GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych

okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.

wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . . . 40 h. || półrocznie . . . . . 2 kor. 50 h.  
kwartalnie . . . . . 1 - 25 " || całorocznie . . . . . 5 - - -

Numer pojedynczy 16 h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich L. 1.  
i w Urzędach pocztowych.

ADRES  
REDAKCYI  
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły oddane Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze egzemplarze „Gazety Samborskiej” nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni powszechnej i w głównej trafikce p. Raaba w Samborze.

## Piecdziesięciolecie powstania styczniowego.

„W dziejach naszych porozbiorowych, w martyrologii narodowej będzie rok 1913 pięknem, uroczystem i rzewnem wspomnieniem walki o niepodległość Polski podjętej w r. 1863.

Jak każdy wielki i epokowy wypadek dziejowy, miało powstanie styczniowe swoje sądy i wyroki. Błogosławiono chwilę walki orężnej i widziano w porywie zbrojnym źródło późniejszych nieszczęść narodowych, najszlachetniejszy wybuch duszy polskiej; nientuloną tęsknotę do wolności, pragnienie wybicia się na niepodległość. Widzieli wreszcie niektórzy lekkomyślność porywającą się na stokroć silniejszego wroga, brak politycznego wyrachowania i nieliczenie się z własnymi siłami.

Jeszcze do niedawna wrzał spór o znaczenie i doniosłość wojny ostatniej o niepodległość Polski. Pokolenie, które przeżyło i widziało czasy klęski i dzikiego prześladowania, poczuło na sobie wszystkie gromy mściwej ręki, zapragnęło teraz ciszy i pokoju, a w tej ciszy pracy wytrwałej, budującej gmach nowy od fundamentów poczawszy. Dalsze pokolenia podjęły tę pracę i prowadzą ją, niezrzekając się walki na każdym polu. Bo walka o wolność przechodzi u nas z ojca na syna.

I ustaliło się wreszcie w całym społeczeństwie, bez różnicy stronnictw i zapatrywań politycznych pojęcie roku sześćdziesiątego trzeciego, jako szlachetnego i w owoc rodzącego czynu i podźwigu narodowego bujnego. Z półwiekowej oddali, z historycznej perspektywy przedstawia się powstanie styczniowe, w glori bohaterstwa i poświęcenia jednostek i mas całych. Jest ono najpiękniejszym przykładem miłości Ojczyzny, wzniesienia się ducha narodowego na niedościgłe ni przedtem ni potem wyżyny, jest zbiorową, jedyną o niesłychanym w dziejach świata napięciu modlitwą, jest wojną tem bardziej bohaterską, że podjętą bez strachu przed brutalną siłą i w nadziei, że siła musi ustąpić przed ideą, że naród łamiący pęta niewoli jest groźny jak sama zemsta, straszniejszy od gromu.

Na jednym z medali pamiątkowych z tych czasów powiedziano pięknie: „A z krwi wa-

szej powstanie mściciel tej ziemi”. Wielkiego mściciela, bohatera, geniusza, który by poprowadzić mógł naród do nowej ale zwycięskiej walki, dotąd między nami nie stało, ale wzrosło natomiast całe pokolenie, które z olbrzymiej strugi krwi przelanej zaczerpnęło siły i mocy do dalszego życia i rozwoju. Z męczeńskiej śmierci bohaterów podjęło, jako najdroższą puściznę obowiązek wytrwania na stanowisku, obrony tego samego sztandaru i tej samej nigdy nie przebrzmiałej ani nie przedawnionej idei.

A tej idei wolności dodało styczniowe powstanie całą potęgę ofiary. Dokoła niej stały trupy pomordowanych na ulicach Warszawy i tych co legli w nierównej walce na polu boju — jaśnieją dokoła wielkiej i świętej sprawy tysiące męczenników, krwią własną, kajdanami, wygnaniem, katorgą, stratą majątności, świadczących, że nie ma takiego dobra na ziemi, nie ma takiego szczęścia, któreby ówczesne pokolenie nie złożyło na ołtarzu Ojczyzny.

Dlatego też świętym pozostanie na wieki w pamięci narodu polskiego rok 1863 i wspominać będą o nim z czcią i uwielbieniem wszystkie przyszłe pokolenia Polski, tak te w niewoli jeszcze, jak i owe, które ujrzą na własne oczy Polskę wielką i niepodległą, Polskę kroczącą naprzód pod hasłami wolności równości i braterstwa.

A przede wszystkim jest obowiązkiem dzisiejszego pokolenia uczcić godnie pięcdziesiątą rocznicę powstania styczniowego, wspomnieć czasy, kiedy to w Polsce z bronią w ręku o wolność walczone. Jest obowiązkiem wobec przeszłości i przyszłości. Przeszłość uczcić potrzeba i z niej dobyć ziarna rodzącego na przyszłość.

I drgnęło w narodzie na wspomnienie, że tuż pięcdziesiątą rocznicę powstania styczniowego. Ze wszystkich sfer obywatelskich, ze wszystkich stanów i zawodów, warstw społecznych wyłonił się Komitet obchodu pięcdziesiątej rocznicy powstania styczniowego. W jego ręku skupiły się wszystkie nici, wszystkie jednostkowe usiłowania, miejscowe wszystkie pragnienia, ażeby pamięć roku 1863 była wielkim, niezapomnianym świętem narodowym wszędzie tam, gdzie polska mowa rozbrzmiewa i aby to święto trwałą zostawiło po sobie, niezniszczalną pamięć.

Komitet, z główną siedzibą we Lwowie podzieliwszy się na cały szereg sekcji, zogniskował w sobie wszystkie projekty uświetnienia uroczystości i podjął wszystkie prace, celem poparcia komitetów lokalnych. Pragnie skupić w sobie całą akcję zbiorową, ażeby jej nadać bieg należyty i użyć dobrze tych sił, któreby, działając samoistnie, rozprószyły się może i może, nie pokierowane należycie, zmarniały.

Celem przeto Komitetu głównego jest stworzenie takich warunków, któreby uroczystości jubileuszowej nadały ogólnie narodowy charakter, bez względu na kordony i słupy graniczne. Rocznicę powstania styczniowego winna być czczoną w miarę sił i możliwości, w każdym choćby najodleglejszym zakątku kraju. Żadnego miasta, miasteczka, żadnej polskiej wsi nie powinno braknąć w oddaniu hołdu polskim żołnierzom, ofiarnym bojownikom za wolność. Ich czyny, bohaterstwo, poświęcenie stać się winno własnością powszechną, taką żeby każdy o nich wiedział od najstarszego, do dziecka małego w szkole, żeby ich krew przelana przeszła w krew i żyły całego, bez wyjątku dzisiejszego pokolenia.

Pozatem w miastach większych i stołecznych odbędą się obchody powszechne, w których wezmą udział reprezentacje wszystkich sił społecznych warstw i ogólnie narodowych organizacyi. Każda praca zbiorowa, każde przedsięwzięcie ogólnego znaczenia odbywać się winno w całym roku jubileuszowym pod znakiem i pod hasłem styczniowego powstania. Uczci pamięć wiekopomnej chwili cały szereg zjazdów naukowych, gospodarczych, organizacyi społecznych i narodowych.

Wspomnieniem bezpośrednim minionej walki orężnej będzie wystawa roku sześćdziesiątego trzeciego, wystawa, która obejmie całą spuściznę powstania styczniowego, wszystkie jego pamiątki, dokumenty broni, portrety, plany i widoki bitew, oraz obejmie wszystkie dzieła sztuki, które powstały pod natchnieniem roku sześćdziesiątego trzeciego.

Wezwana jest także polska nauka i sztuka współczesna, by wzięły udział w upamiętnieniu wielkiej rocznicy, stworzyły jej niespożyty pomnik w potomości. Komitet rozpisał konkurs przede wszystkim na duże dzieło naukowe, oparte na ścisłych badaniach i historycznych dokumentach, odnoszących się do dziejów powstania, również drugi konkurs

W odciaży, ogrzewania centralne, oświetlenia gazowe, łazienki, klozety. pompy i kanalizacje projektuje i wykonuje

Pierwsza krajowa Spółka instalatorów:

Tel. 507.

Tworzyjański, Janicki, Bednarski i Zabek.

Tel. 507.

Lwów, Sienkiewicza 11. — Na żądanie kosztorysy, porada techniczna i fachowa



na dzieło o powstaniu poularne, dla wszystkich dostępne i dwa na utwór sceniczny na tle wypadków z r. 1863, nie wykluczając i dalszych konkursów jeszcze w różnych dziedzinach narodowej sztuki.

Pomnik powstania styczniowego: dom polski we Lwowie, dalej zaopatrzenie pozostałych przy życiu weteranów powstania i długi szereg innych patriotycznych czynów, które podniesie inicjatywa prywatna lub zbiorowa, będzie dalszem ogniwem czci i zrozumienia dla idei walki o wolność narodu.

W takich najogólniejszych zarysach, ledwo tu naszkicowanych, odbędzie się uroczystość pięćdziesiątej rocznicy powstania styczniowego. Powołany jest do niej cały naród polski i cały ten naród uczci godnie własne bohaterskie, acz nieszczęśliwe dzieje.

Lwów, dnia 15. lipca 1912.

Prezdyum honorowe:

**Ks. biskup Władysław Bandurski,**

**Dr. Oswald Balcer,**  
prof. uniw.

**Tadeusz Cieński,**  
poseł i prezes Rady narodowej.

**Dr. Ludwik Finkel,**  
rektor uniwersytetu.

**Józef Neumann,**  
prezydent m. Lwowa.

**Ks. Jadwiga Sapieżyna.**

## Kongres Eucharystyczny we Wiedniu.

Nasi książęta Kościoła wydali odezwę, zachęcając nas wszystkich do udziału w XXIII. międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym, który się odbędzie w Wiedniu dnia 12, 13, 14. i 15. września b. r. Motywy w orędziu tem podane, trafiają tak żywo i przekonywująco do serca każdego prawego katolika i Polaka, że ani silimy się o to, by jeszcze co z naszej strony dodawać. Związawszy się wszakże w Komitecie krajowy, którego zadaniem jest służyć czy informacjami, czy inną pomocą wszystkim tym, co zechcą na Kongres Eucharystyczny udać się do Wiednia, uważamy za swój obowiązek odezwać się i z naszej strony. Niech to odezwanie się nasze będzie stwierdzeniem, iż głos naszych Pasterzy znalazł echo w społeczeństwie, niech też będzie zarazem własnowolnym odruchem w narodzie, który zdaje sobie z tego sprawę, jaka mu rola w tym obchodzie przypada.

Bo nieraz w dziejach przeszłości kult Najświętszego Sakramentu łączył się z życiem narodowym. Dość wspomnieć procesy z Najś. Sakramentem na murach Częstochowy wśród gradu kul i walki oblężenia.

Dziś Kongres Eucharystyczny łączy się ze wspomnieniem narodu, bo z pamiątką zwycięstwa pod Wiedniem, odniesionego nad światem muzułmańskim przez naszego króla-bohatra, Jana III. Sobieskiego. Nie przypadkiem, ale umyślnie organizatorowie międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego urządzają ten obchód w rocznicę odsieczy wiedeńskiej. Nie potrzeba się dłużej nad tem rozwodzić, że zarówno uczucie katolickie, jak i narodowe nakazuje nam w tym obchodzie być i światu się przymownieć, a licznym udziałem stwierdzić, że zdajemy sobie sprawę z roli, jaka nam przypada.

Kulminacyjnym punktem Kongresu będzie tryumfalny pochód z Najświętszym Sakramentem, który na zakończenie uroczystości, w niedzielę dnia 15 września b. r. z ogromnym przepychem przesunie się po ulicach i placach Wiednia przy udziale Cesarza i Dworu, licznych Książąt Kościoła, Dygnitarzy państwowych i krajów koronnych. Wezmą w nim udział przedstawiciele wszystkich narodów katolickich grupami, w swoich strojach malowniczych. Niechże więc i Polacy staną na Kongresie w liczbie imponującej, w grupach pod względem stroju jednolitych i niech w tym pochodzie różnych narodów przewinę się wstęgą wzorzystą nasze bogate delie i barwne kontusze, nasze czarne czamary i amarantowo-szare sokolskie mundurki, nasze białe sukmany włściańskie i skromne mundurki studenckie.

Nasz udział w tem wielkiem zebraniu ludów katolickich będzie miał znaczenie doniosłe nie tylko pod względem religijnym, ale i narodowym. Zaznaczymy przed światem swą obecnością, że mimo prawie półtora-wiekowej niewoli żyjemy i praw do życia wydrzeć sobie nie damy, a całą nadzieję lepszej przyszłości pokładamy w pracy własnej i pomocy Boga-Człowieka, Jezusa Chrystusa, w którego istotną obecność w Najświętszym Sakramencie wierzymy niezachwianie.

Przesyłając program sekcji polskiej i najważniejsze informacje, Komitet krajowy prosi o wzięcie udziału w XXIII. międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Wiedniu i rozwinięcie akcji, celem pozyskania jak największej liczby uczestników,

Odpowiedź i zgłoszenia uczestników oraz pieniądze na karty uczestnictwa należy przysłać do Biura krajowego we Lwowie, ulica Teatralna 2, I. p., gdzie Komitet urządza codziennie od 7<sup>1/2</sup>—9 wieczór a w niedziele i święta od 11—12 w południe.

We Lwowie, w lipcu 1912 r.

ZA KOMITET KRAJOWY:

Sekretarz:

Przewodniczący:

**Franciszek Walczak.**

**Paweł Sapieha.**

## W sprawie zakładu rolniczego w Rudkach.

(Dokończenie.)

Inicjator, a prawie i twórca zakładu rolniczohodowlanego w Rudkach, p. dr. Aleksander hr. Skarbek, niezmordowaną swą pracą i zabiegami dokonał dzieła istotnie niezwykłego, gdyż tak owocnym rezultatem — jak wystaraniem się o subwencję w kw. 270 000 kor. dla rolników w swoim powiecie — żaden z kolegów jego, posłów do Sejmu i Rady państwa przed wyborcami swymi poszczycić się nie może.

W powiecie rudeckim, liczącym 70 gmin i około 70 000 rolniczej ludności, nie było bowiem dotychczas ani jednej szkółki gospodarskiej a istniejące w tym powiecie Kółka rolnicze (w liczbie jedenastu) bardziej na polu działalności handlowej, aniżeli w kierunku krzewienia oświaty rolniczej-żywności swą zaznaczały.

Gmachem zakładu rolniczego który już w jesieni przyszłego roku we wrześniu 1913, otwartym zostanie, wniesie dla siebie Inicjator po wieczne czasy pomnik, świadczący o benewolencji swej dla wiejskiego ludu rolnego, tudzież o zasługach, jakie bezinteresownie i tylko dla dobra wiejskiego ludu tudzież celem podniesienia stosunków ekonomicznych w całym powiecie rudeckim położył.

Dobre intencje hr. Skarbka mają być jednakże zgodnie z §. 1. statutu organizacyjnego i na dalszą akcję wysunięte, a w szczególności zaznaczono w tym §, że działalność instytucji w Rudkach rozciągać się ma w przyszłości także i na cztery inne sąsiednie a co ciekawsze, na bardziej odległe powiaty, jako to: na mościcki, samborski, starsamborski i turczański.

Na podstawie bliższej znajomości stosunków rolniczych jakim miałem sposobność przypatrywać się przez lat 20. w 3 dalszych powiatach, pozwolę sobie wszakże przy tej sposobności zauważyć, że zaopiekowanie się Zakładem w Rudkach także i rolnikami, zamieszkałymi w 4 innych powiatach, które obejmują łącznie 39 2686 myriametrów kw. powierzchni, 297 gmin, które liczą 206 634 rolniczej ludności — byłoby dla instytucji, rozporządzającej minimalnymi siłami nauczycielskimi rzeczą wprost niemożliwą, a w danym razie z wielkim uszczerbkiem dla samego Zakładu połączoną.

Nawet przypuścić nie można, ażeby dwaj nauczyciele zakładu, z których jeden spełniać ma nadto obowiązki inspektora hodowlanego w pięciu Oddziałach c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego i przeprowadzać co roku lustracje na 500 przeszło stacyach hodowlanych — odpowiedzieć mogli zadaniom i obowiązkom, jakie na nich z postanowień statutu organizacyjnego ciąży.

Cały okręg działalności zakładu w Rudkach obejmuje zgodnie z wykazem statystycznym, 5 powiatów politycznych o powierzchni 46 972 myr. kw. i 367 gmin. a gdy z ogólnej cyfry ludności 417 972 odliczymy 10% na inne zawody, widzimy, że zakład ten miałby spełniać misję oświatową na 376 175 rolniczej ludności, co jest wprost niemożliwe!

Ze zestawienia powyższego wynika jasno, że cel zakładu określony w § 1. statutu słowami: „Celem zakładu jest krzewienie wiedzy rolniczej, zrealizowanie postępów rolnictwa i w hodowli w gospodarstwach rolnych powiatu rudeckiego i czterech sąsiednich“ jest wobec szczupłych środków i utrzymania tego zakładu zbyt daleko wysunięty, bo jak o tem już poprzednio wspomnieliśmy, wszechstronność ta i ta centralizacja agend oświatowych bardzo nie korzystnie odbić by się mogła na samymże zakładzie rolniczo-hodowlanym w Rudkach.

Jeżeli każdy gorliwy i dhały o dolę swych wyborców poseł miast czyni usilne zabiegi, by często i w bardzo małej miejscinie utworzoną została szkoła przemysłowa lub handlowa, to nie widzimy racyi, dla którejby posłowie przez rolników wybrani, nie mieli obowiązku starać się usilnie o to, aby interesy rolników były uwzględnione i aby zakładano szkoły rolnicze przynajmniej we większych miastach powiatowych, już choćby z tej jedynej przyczyny, że kraj nasz jest krajem rolniczym, a następnie, że stosunek stanu rolniczego do wszystkich innych zawodów przedstawia się u nas jak 10:1.

Trudno w końcu żądać, aby ubogi góral z powiatu turczańskiego, odżywiający się zazwyczaj ościstym plackiem owsianym, posyłał dzieci swe na naukę do zakładu w Rudkach, dokąd go ani względy materialnie, ani też potrzeba nauczania się gospodarowania na żyznym gruncie — zupełnie nie nęca.

Obowiązkiem otóż posłów z powiatów górskich byłoby postarać się o założenie szkół rolniczych, chociażby w mniejszych rozmiarach, jak w Rudkach — w miastach powiatowych t. j. w Turce i w Starym Samborze, zwłaszcza, że tamtejszej ludności rolniczej z powodu zupełnego wycięcia lasów i braku zarobków już w niedalekiej przyszłości straszna zagraża nędza.

**St. Stefanowski**

## DZIAŁ GOSPODARCZY.

**„Jedyną i pewną drogą do odrodzenia i dobrobytu, to: łączność i praca współdzieleczą w towarzystwach, to: zbieranie się ich wzajemne i praca pod hasłem: „W jedności siła!“**

### I. Z c. k. Intendantury komendy obrony krajowej w Przemyślu.

**Wyciąg z ogłoszenia dzierżawy na przypuszczalne zapotrzebowanie siana i słomy na rok 1912/13.**

Rozprawa dzierżawy odbędzie się w dniach 5 i 6. sierpnia w Rzeszowie, 2. sierpnia w Przemyślu, 16. sierpnia w Sanoku, 12. sierpnia w Stryju, 9. sierpnia w Jarosławiu i 20 sierpnia w Zawadce.

Ogólne przypuszczalne zapotrzebowanie roczne w **Rzeszowie** wynosi 7332 ctm. siana, 5086 ctm. słomy na pościółkę, i 735 ctm. słomy do łóżek, 1077 m<sup>3</sup> drzewa twardego i 3301 ctm. węgla.

w **Przemyślu** 2466 ctm. siana, 1488 ctm. słomy ściółki i 561 ctm. słomy do łóżek, 1 17 m<sup>3</sup> drzewa i 931 ctm. węgla,

w **Sanoku** 191 ctm. siana, 120 ctm. słomy ściółki, 180 ctm. słomy do łóżek i 225 m<sup>3</sup> drzewa twardego,

w **Stryju** 696 ctm. siana, 450 ctm. słomy ściółki, 544 ctm. słomy do łóżek i 1216 m<sup>3</sup> drzewa tw.,

w **Jarosławiu** 751 ctm. siana 493 ctm. słomy ściółki i 578 ctm. słomy do łóżek i 1304 m<sup>3</sup> drzewa twardego, w końcu, w Zawadce 9447 ctm. siana, 7393 ctm. słomy ściółki, 12 ctm. słomy do łóżek i 132 m<sup>3</sup> drzewa twardego.

O bliższych warunkach dostaw poinformować się można w biurze Oddziału w godz. urzędowych.

### II. Od Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

Konkurs na wykonanie budynków zakładu rolniczo-handlowego w Rudkach, (obok stacji kolejowej) ogłosił Komitet w dniu 11. lipca 1912. Oferty na całą budowę przyjmowane były w terminie do 20. lipca 1912.

## Dobry apetyt!

Zdrowy żołądek mamy, a żadnego gniewienia żołądka, żadnych boleści, odtąd używamy przeczyszczających pigułek rąbarbarowych Feller z marką „Elsapillen“. Mówiny Wam z doświadczenia, spróbujcie takowych także, one regulują stolec ułatwiają trawienie. 6 pudełek franko 4 K. Wytwórca jest tylko aptekarz E. V. Feller, w Stubicy, Elsaplatz Nr. 260 Kroacya.



Oferta obejmowała 1) Budowę domu administracyjnego, głównego, 1 piętrowego, 2) budynku administracyjnego parterowego, 3) stajni, 4) gnojarni, 5) stodoły 6) spichlerza i 7, wozowni, pod następującymi warunkami. Budowa powyższych budynków rozpoczęta ma być z początkiem sierpnia 1912 i prowadzona w ten sposób, ażeby wszystkie budynki zostały nakryte dachem do listopada 1912 r. Szczegółowe wykończenie, zgodne z kosztorysem i planami i oddane do użytku, a to stajni, gnojarni, stodoły, spichlerza i wozowni do 1. marca 1913, budynki administracyjnego do 1. lipca 1913, w końcu budynku administracyjnego głównego do 1. września 1913.

Oferty mogły być wnoszone tylko przez uzdolnionych przedsiębiorców na całą budowę za złożeniem wadium w wysokości 5% oferowanej kwoty w gotówce lub w książeczkach kasa oszczędności.

## Wiadomości bieżące.

**Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze** odbędzie się w dniu 14. sierpnia b. r. o godz. 3. popołudniu w sali Rady powiatowej w Samborze.

**Do Związku okręgowego Tow. S. L. w Samborze**, który ukończył się na zebraniu delegatów Kół T. S. L. w dniu 7. lipca w Samborze, wybrany został: profesor tut. seminarium naucz. męsk. Antoni Mohr jako przewodniczący, K. Brońskiowski, jako zastępca, Kaczmarek jako sekretarz i profesor tut. gimnazjum Tynelski jako skarbnik. Do Wydziału Związku okręgowy wybrani jako członkowie delegacji Kół: Rybiński i Motyl. Do Związku okręgowego należą następujące Kola: 1) w Boryni, 2) w Boryslawiu, 3) w Drohobyczu, 4) w Medenicach, 5) w Samborze, 6) w Schodnicy, 7) w Starym Samborze, 8) w Starejsoli, 9) w Stebniku, 10) w Truskawcu, 11) w Turce i 12) w Wolance.

**Staraniem tut. Tow. młodzieży akad.** „Znicz” odbyło się w dniu 30. b. m. w tut. kościele parafialnym żałobne nabożeństwo za spokój dusz straconych w Warszawie pięciu bohaterów i członków rządu narodowego.

† **Zmarli: Dr. Franciszek Tomaszewski**, poseł na Sejm krajowy i do Rady państwa, członek Rady miejskiej we Lwowie, dyrektor gimnazjów w Samborze i we Lwowie, zmarł we Lwowie, w dniu 17. lipca w 60 roku życia, Cześć Jego pamięci!

**Tegoroczny główny pobór wojskowy** rozpocznie się w Samborze w dniu 12 b. m. a zakończy się w dniu 22. b. m. Pobór ten przeprowadzony zostanie już na podstawie nowej ustawy wojskowej. W roku bieżącym pokryte zostanie całe zapotrzebowanie rekruta przez nadających się do służby z wyłączeniem mniej nadających się do służby popisowych. Przydzielenie asenterowanych i wręczenie im odpowiednich dokumentów nastąpi natychmiast po poborze. Nieobecni przy głównym poborze zostaną pociągnięci do spóźnionego poboru jeszcze przed 15. listopada. Jako dni wcielenia do szeregu oznaczono dla jednorocznych ochotników dzień 10-go października, zaś dla innych 15. października Egzamina inteligencji, które uprawniały dotychczas do odbycia służby jednorocznej, zostały nową ustawą zniesione.

**Zabawa ogrodowa** na dochód tut. Koła T. S. L., odbędzie się w niedzielę, dnia 8. września w tut. parku miejskim.

**Drugie wydanie Skorowidza przemysłowo-handlowego Królestwa Galicyi.** W sześć lat od wydania pierwszego Skorowidza przemysłu i handlu Królestwa Galicyi, Liga Pomocy przemysłowej oddaje społeczeństwu za kilka dni drugie wydanie tego niezbędnego podręcznika wartości społeczno-gospodarczej. Półtora roku trwała praca żmudna i uciążliwa nad zebraniem materiałów informacyjnych, adresów do drugiego Skorowidza. Zrazu czterech, później ośmiu, a przez kilka miesięcy dwunastu pracowników zajętych było zbieraniem, porządkowaniem i układaniem do druku moteryałów. W czasie pracy redakcyjnej Liga Pomocy przemysłowej wysłała w sprawach Skorowidza 11.000 listów, kart korespondencyjnych i okólników. Wszystkie władze, instytucje, stowarzyszenia i związki, a przede wszystkim prasa krajowa, oddały Lidze Pomocy przemysłowej w ten trudnym zadaniu nieocenione usługi. Drugie wydanie Skorowidza Ligi Pomocy przemysłowej zawiera tak jak

pierwsze, bardzo obszerny dział informacyjny, który obejmuje wszystko, co tylko należy do całokształtu naszego życia przemysłowo-handlowego, tego bardzo cenne informacje o zagranicznych szkołach przemysłowo-handlowych, o subwencjach, o stypendjach, fundacjach i wszelkich innych środkach pomocy dla przemysłu i handlu. Dział adresowy obejmuje przeszło 120.000 adresów z dziedziny przemysłu, handlu, rolnictwa, przemysłu domowego, rolniczego, i t. d. Drugie wydanie Skorowidza wykazuje wiele pożytecznych zmian, uzupełnień, a zwłaszcza wielką wartość ma podanie przy każdym większym przedsiębiorstwie, ilości i siły motoru, maszyn, ilości robotników, zakresu produkcji, i t. p. Cena Skorowidza jest wprost bajecznie niską, bo egzemplarz wspaniale oprawny w płótno, z pięknym odciskiem złożonym, pomysłu Rady budownictwa lnz, Tilla, Cziołka Wydziału Ligi Pomocy przemysłowej—kosztuje 6. koron, a egzemplarz trwale broszurowany także w ozdobnej okładce, kosztuje 5. koron. Od społeczeństwa zależy obecnie, czy zrozumie obowiązek swój szybkiego rozpowszechnienia tego dzieła, które mieć w ręku powinien każdy, kto chce znać nasz stan gospodarczy, przemysłowo-handlowy i współdziałać nad ekonomicznym podniesieniem kraju.

**Towary zagraniczne pod patryotycznymi markami.** Liga Pomocy przemysłowej przestrzega społeczeństwo w kraju naszym przed zakupowaniem towarów, na których nie ma wymienionej firmy wytwórczej, a które natomiast zaopatrzono w patryotyczne napisy i godła, lub przy których niektóre firmy handlowe, sprzedające towary zagraniczne—dla wprowadzenia w błąd odbiorców naszych, posługują się drogiem nam imionami i nazwami. Niektóre firmy handlowe puszczają w obrot w ten sposób różne towary, jak: płótno, przybory do pisania, ołówki, pióra, zeszyty, z napisem: Słowacki, Mickiewicz, Kościuszko, i t. p. Towarzystwa Pomocy przemysłowej powinny z całą energią pouczać swoich członków i zwalczać te nadużycia.

**Prezes Krajowego Komitetu Kongresu Eucharystycznego** przesyła nam następujący komunikat: Rozmaite osoby zgłaszają się do mnie, bym uzyskał dla Polaków na czas procesji uroczystej, która zakończy Kongres Eucharystyczny w Wiedniu, osobną i to szczególnie dobrą trybunę. Najchętniej bym się o to postarał, a centralny Komitet Kongresowy niezawodnieby to uczynił, gdybyśmy mniej więcej dokładnie wiedzieli, ilu reprezentantów będzie miała Polska na Kongresie. Żądać, aby Komitet centralny w Wiedniu takie zestawienie dla nas robił, jest niemożliwością. Nie więc innego nie pozostaje, jak żeby wszyscy, pragnący zająć miejsce na wspólnej trybunie polskiej, niezależnie od tego, czy zgłosili się już w Wiedniu, czy w innym miejscu kompetentnym, albo dopiero zamierzają się zgłosić, zechcieli donieść kartą korespondencyjną, że wezmą udział w procesji kongresowej. Zgłoszenia te adresować należy do Komitetu eucharystycznego lwowskiego: Lwów, Teatralna 3. najdalej do końca sierpnia 1912 r. Za Komitet lwowski Paweł Sapieha.

**Z Krajowego Komitetu XXIII. międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego:** Do dnia 20. lipca b. r. w biurze Komitetu (Lwów, Teatralna 3.) zgłosili udział w Kongresie i pieniądze na karty uczestnictwa złożyli: 1) Stanisław Henryk hr. Badeni, 2) Jadwiga hr. Badeniowa, 2) Dr. Wacław Balicki, 4) Marya Blumer, 5) Katarzyna hr. Bobrowska, 6) Ludwika Jaxa Chamcowa, 7) Michał Dereń, 8) Ks. Jan Dragiewicz, 9) Ks. Józef Foryś, 10) Ks. Józef Gaworzewski, 11) Ks. Michał Górnicki, 12) Ks. Dr. Peregryn Haczela, 13) Szczepan Harasymów, 14) Teresa Harasymów, 15) Zbigniew Horodyński, 16) Olga Jełowicka, 17) Michał hr. Jorkasch-Koch, 18) Michałowa hr. Jorkasch-Kochowa, 19) Franciszka Kosińska, 20) Jerzy Kraskowski z Krakowa, 21) Ks. Prałat Zenon Lubomęski, 22) Zygmunt hr. Lasocki, 23) Prof. Dr. Ignacy Łyskowski, 24) Ignacowa Łyskowska, 25) Redaktor Ludwik Masłowski, 26) Ks. Leopold Mikrut, 27) Teofila Mormulowa, 28) Adam Muciek, 29) Eugeniusz Osadziński, 30) Helena hr. Plater-Zyberk, 31) Helena hr. Potocka, 32) Marcin Puzio, 33) Ks. Adolf Sigmund, 34) J. Sigmundówna, 35) Józefa Starzyńska, 36) Michalina Szerbak, 37) Jan Szczurkowski, 38) Ks. Dr. Antoni Szlagowski z Warszawy, 39) Antoni Szott, 40) Ks. Dr. Stefan Szydelski, 41) Ekscel. Dr. Aleksander Mniszek Tchrznicki, 42) Ks. Prałat Jan Trzopiński, 43) Franciszek Walczak, 44) Anna hr. Wołańska, 45) Stefania Wyszynska, 46) Ks. Adolf Zamazal, 47) Jan Zbyr, 48) Janowa Zbyrowa, 49) Waleryan Stawiński, z Jedlicza, 50) Zofia Stawiarska, 51) Marya Zduniówna.

**Zaprowadzenie pługów parowych w Galicyi.** Galicyjski bank ludowy dla rolnictwa i handlu razem z wybytnymi właścicielami dóbr utworzył stowarzyszenie pługów parowych, które obejmuje uprawę roli należących do stowarzyszenia—za pomocą pługów parowych za wynagrodzeniem i to w ten sposób, że stowarz. dostarcza pługów z robotnikami, podczas gdy członkowie mają dostarczyć węgla i wody.

## N a d e s ł a n e.

Długoletni właściciel kawiarni i hotelu Imperial uważa to za swój obowiązek przed zupełnym wyjazdem i opuszczeniem murów miasta Sambora złożyć najszczerze podziękowanie wielce szanownej tutejszej Publiczności za łaskawe dotychczasowe poparcie jego interesu, prosząc zarazem, by i nadal o nim nie zapominała, gdyż tą samą starannością, i większą jeszcze grzecznością i uprzejmością będzie takową witał w swoim nowym interesie we Lwowie kawiarnia Europa przy ul. Jagiellońskiej i 3-ciego maja.

Maks Wolf

**A D W O K A T**  
**Dr. ZWARYCZ**  
W SAMBORZE 4-5  
przy ul. Trybunalskiej L. 3. (naprzeciw Sądu)

## „ŚWIATOWID”

stały teatr kinematograficzny

pod kierownictwem pp. inż. K. Pohoskiego i E. Porębskiego, asystenta c. k. szkoły politechnicznej poleca P. T. Publiczności swoje doborowe programy i prosi o łaskawe odwiedzanie lokalu przy ul. Słowackiego.

Powodzenie, zależne od łaskawego poparcia, będzie dla nas zachętą do dalszego postępu i rozwoju. (4-5)

## W Y B I T N A

nowością w sezonie są nowe modele słynnych w świecie rowerów (1-2)

## HELICAL-PREMIER

Ozdobny katalog 1910 do nabycia gratis:  
Zastępca Hermann Goldberg w Samborze.

Starszego lekarza sztabowego i fizyka  
**dra G. SCHMIDTA**

słynny

## OLEJEK SŁUCHOWY

Usuwa chwilową głuchotę, cieczenie z uszów, szum w uszach i przytępiony słuch nawet w zastarzałych wypadkach. Sprowadzić można za 4 kor. flaszkę z opisem użycia, przez aptekę przedtem **Z. Ruckera we Lwowie.**

**Globin**  
najlepsza pasta



Dostawcy dworu  
króla angielskiego

Specjalność:

„Kingdom-Blend”

Five o'clock-Tea I. M. króla angielskiego.

## NAJLEPSZE ŚWIATOWE



Główny skład u Jakóba Kobierzyńskiego w Samborze.



Dostawcy dworu  
Księcia Walii

„U. K.”-TEAS

znane z wydatności i aromatu.



**KOLINSKA CYKORIA**  
- Fabryka **SAD. OLSZNA** k. Lwowa -  
**WYROB KRAJOWY!**



Przez Wysokie c. k. Namiesnictwo  
koncesjonowane

## Biuro podróży i spedycyjne

Zoła Biesiadeckiej  
Oświecim, (dworzec)

sprzedaje bilety okrętowe  
I., II. i III. klasy

**do Ameryki i Kanady**

oraz bilety kolejowe, amerykańskie i kanałjskie.

Prospekty darmo i opłatnie.

15-24

## Jeśli Pan cierpi

- I. Na reumatyzm
- II. Na podagrę
- III. Na nerwobole
- IV. Na ból zębów
- V. Na ból głowy
- VI. Na suche bóle
- VII. Na klucie w boku
- VIII. Na kurcze w rękach  
lub w nogach
- IX. Na brak sił w rękach  
lub w nogach
- X. Na silne umęczenie po ciężkiej pracy i t. d.,

radzimy jak najusilniej używać **tylko znakomitego**  
**nacierania** pod prawnie ochronną nazwą

## ICHTOMENTOL

(Jedynie prawdziwy z plombą).

Prawdziwy **ICHTOMENTOL** jest jedynym smarowaniem, które całkiem pewnie skutkuje, a **10000** świadectw lekarskich i **17.600** podziękowań od wdzięcznych odbiorców potwierdzają, że prawdziwy Ichtomentol pomaga nawet tam, gdzie inne środki były bez skutku.

Prawdziwy **ICHTOMENTOL** z plombą należy sprwadzić **tylko wprost**:

Z fabryki i apteki **Szymona Edelmana**  
w Samborze, Rynek Nro 30/6.

Wysła się prawdziwy **ICHTOMENTOL** opłatnie i z opakowaniem (franko) 5 flaszek za 6 kor. - 10 flaszek za 10 kor. - 25 flaszek za 23 koron.

(9-18)

## KSIĘGARNIA POWSZECHNA

w Samborze

SKŁAD NUT, PAPIERU, PRZYBORÓW  
SZKOLNYCH I KANCELARYJNYCH WY-  
ROBU KRAJOWEGO.

Przybory do rysowania i malowania, wielki wybór kart widokowych  
Wypożyczalnia książek, skład obrazów, oraz wielki wybór ram po cenach bardzo przystępnych  
KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA, OBRAZY RELIGIJNE, MODY DLA PAŃ, WSZELKIE CZASOPISMA, WIELKI WYBÓR NOWOŚCI LITERACKICH, SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZycznych I PRZYBORÓW DO TYCHŻE.

14-24

## ROZKŁAD JAZDY WAŻNY od 1. MAJA 1912.

PRZYJEŻDŻAJA  
z Chyrowa:

5:34 rano  
11:32 przedpołudniem  
1:58 popołudniu  
6:01 wieczór  
9:02 wieczór  
2:11 w nocy

z Przemyśla

9:29 przedpołudniem  
5:43 wieczór

z Drohobycza:

7:16 rano  
11:18 przedpołudniem  
2:04 po południu  
6:10 wieczór  
11:38 w nocy

ze Lwowa:

9:07 rano  
11:10 przedpołudniem  
5:55 wieczór  
12:56 w nocy

z Rudek:

7:25 rano

ze Sianek:

7:05 rano  
10:19 przedpołudniem  
6:05 wieczór

ODJEŻDŻAJA  
do Chyrowa:

7:24 rano  
11:33 przedpołudniem  
2:12 po południu  
6:40 wieczór  
1:06 w nocy

do Przemyśla: (wprost)

11:44 przedpołudniem  
6:20 wieczór.

do Drohobycza:

6:21 rano  
9:35 przedpołudniem  
2:06 popołudniu  
6:31 wieczór  
9:07 wieczór  
2:31 w nocy

do Lwowa:

5:44 rano  
7:39 rano  
12:02 przedpołudniem  
6:22 wieczór

do Sianek:

9:42 rano  
2:17 po południu  
6:50 wieczór

## Ręczne wyroby tkackie

z najlepszego przędzy jak najstaranniej  
wykonane,

jakoto:

Płótna białe, zwykłej i prze-  
ścieradłowej szerokości,

Szewioty, Dreliszki, Ręczniki, Chusteczki do  
do nosa, Ścierki, Obrusy, Serwety, Płócienna  
kolorowe i t. p.

poleca po cenach umiarkowanych:

Tkalnia wyrobów lnianych i bawełnianych

**ANTONIEGO BARUTA**

pod opieką św. Józefa,

w **KORCZYNIE**, obok **KROSNA**.

Zamiana towaru dozwolona, więc ryzyko żadne  
Cenniki bezpłatnie.

(3-13)

## Ołówki

słynnego wyrobu fabryk. w Budweis  
Tuzin 40 hal. Cena detal.  
około 80-96 h. Kupcy zyskują 50%  
Wzór: 30 tuz. sortów, drzewo cedro-  
we, 6 kantowe, także ołówki chemiczne  
kor. 12. Zaliczka.

**ADOLF WEBER**

w Budweis (Czechy) Nr. 154.

(2-10)

## Herbata z Rączką

powszechnie za doskonałą uznana  
z magazynu

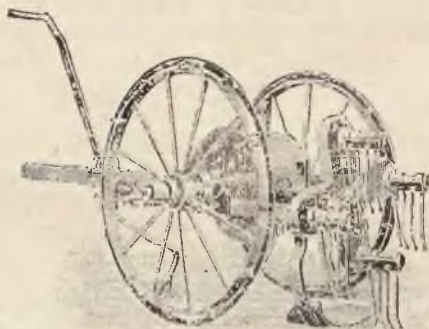
**JULIUSZA GROSSEGO w Krakowie.**

(1-10)

## Kartoflarka

„Welt” — Roder

MODEL 1912.



niezbędna dla każdego gospodarza uprawiającego  
ziemniaki; trwała, pojedyncza konstrukcja, silna, budowa  
odpowiednio do każdego gatunku gleby dająca się ustawić  
do dowolnej szerokości w rzędach, lekka i lekko fungu-  
jąca, robota szybka, według licznych atestów.

Żądajcie prospektów Nr. 407a „Welt“-Roder

z fabryki narzędzi rolniczych

**Ph. MAYFARTHA & Co.**

Wien II., Taborstrasse Nr. 71. 700 pierwszych nagród medali etc. — 1500 robotników.

6-10

Pośredników i zastępców poszukuje się.

## JAJA WYLĘGOWE

szlachetnych ras drobiu będą do nabycia od **15. mar-  
ca 1912** w Zarządzie Filii krajowego Towarzystwa  
chown drobiu w Samborze, na Wyspie, Blich 1.

Do siejby jesiennej!

## Nawozy sztuczne

we wszystkich gatunkach, utrzymywać będzie we  
własnym składzie na „Wyspie, Blich 1.” **Oddział  
c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego  
w Samborze** dla Członków Oddziału, tudzież  
Członków Kółek rolniczych po cenach oferowanych  
przez Oddział handlowy c. k. galic. Towarzystwa  
gospodarskiego we Lwowie.

Przy zamówieniach wspólnych w ładunkach ca-  
łowagonowych zyskują zamawiający około 10% ra-  
batu.

(5-10)

**BOROLIN**  
WÓDKA FRANCUSKA DO NACIERANIA  
NA IDEALNIEJSZY ŚRODEK DOMOWY  
Szczególnie okazuje się skutecznym przy  
rwających i kolących boleściach wywołanych  
przez zaziębienie, przeciąg i t. d. jakoteż  
przy rozmaitych bólach głowy. Próbną  
flaszka K — 50.  
Flaszki po K — 80, 1.20, 2.—.  
Flaszka fan ilijna K 2.50.  
SÓL dla kąpiel. Do wspomagania kuracji  
przy upatych słabościach, szczególnie  
zaś przy hemoroidach. Stoik K 2.—.  
MYDŁO dla użycia toaletowego K — 30 za sztukę  
domowego „— 80 „  
Każdy może przejrzeć oryginalne poświa-  
dectwa niezrównanego działania preparatów Boro-  
lin-owych.  
SKŁAD GENERALNY DLA AUSTRII:  
APTEKA POD WĘGERSKIM KRÓLEM  
C. BRADY, WIEDEN. I. FLEISCHMARKT 2.

(20-20)